Projekt “Sztuka emocji” czas zacząć.

W październiku na warsztat wzięliśmy *Ciekawość*.

Sztuka, poprzez którą zaprezentowaliśmy tę emocję to *fotografia*.

Jak wygląda ciekawość? Zastanawialiśmy się oglądając zdjęcia.

Rozbudzaliśmy ciekawość poprzez odkrywanie bez użycia wzroku, tego co kryje się w skrzyni

i poprzez badanie tego, co z bliska kryje nasze ciało.

Uhonorowaniem pierwszej emocji była sesja zdjęciowa, podczas której dzieci prezentowały to co wzbudza w nich ciekawość.

Los Angeles
LAKERS

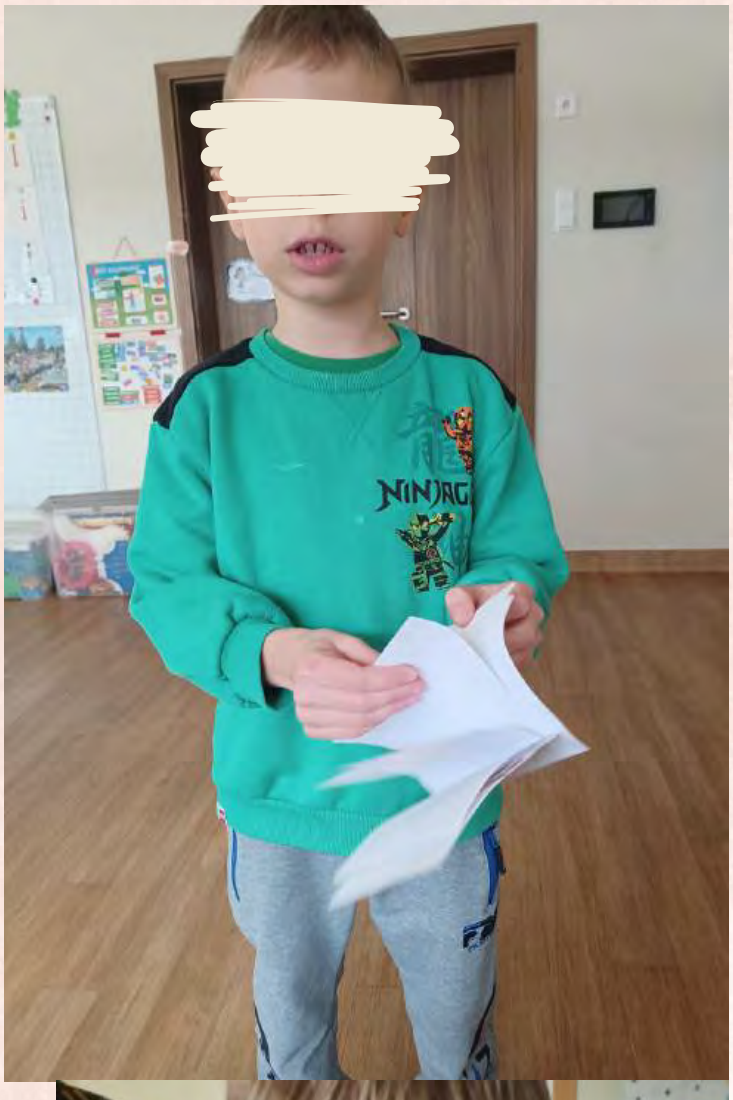
NINJAG

MATEUS

meow

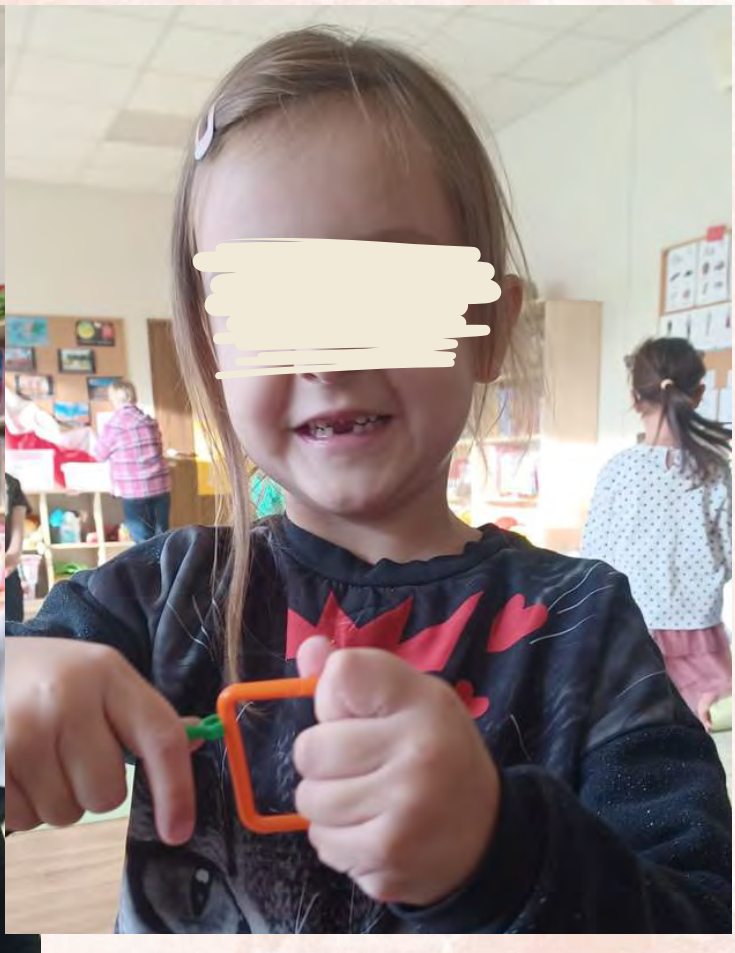

W listopadzie zajęliśmy się *Strachem*.

Czego się boimy? Co nam mówi strach?

Czy można przegonić strach? Spróbowaliśmy nie dać się strachom wykorzystując do tego głośną, energetyczną muzykę.

Na koniec przelaliśmy na papier nasze strachy.

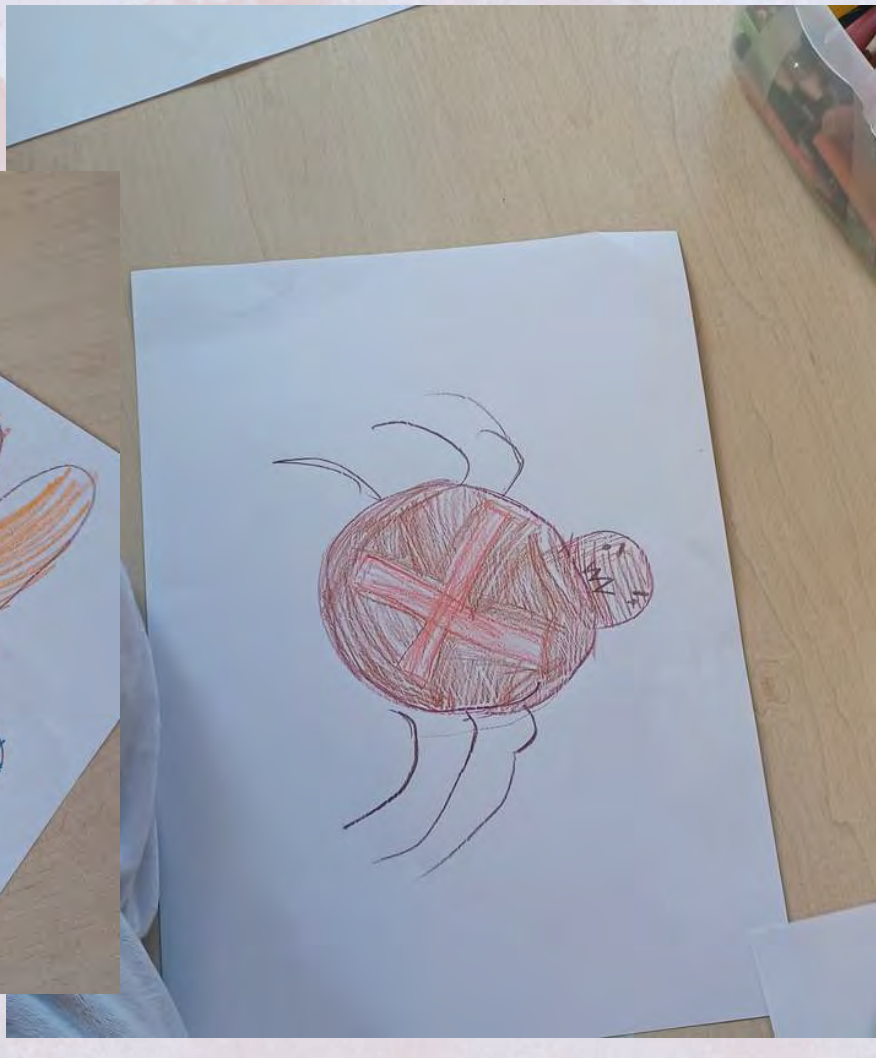

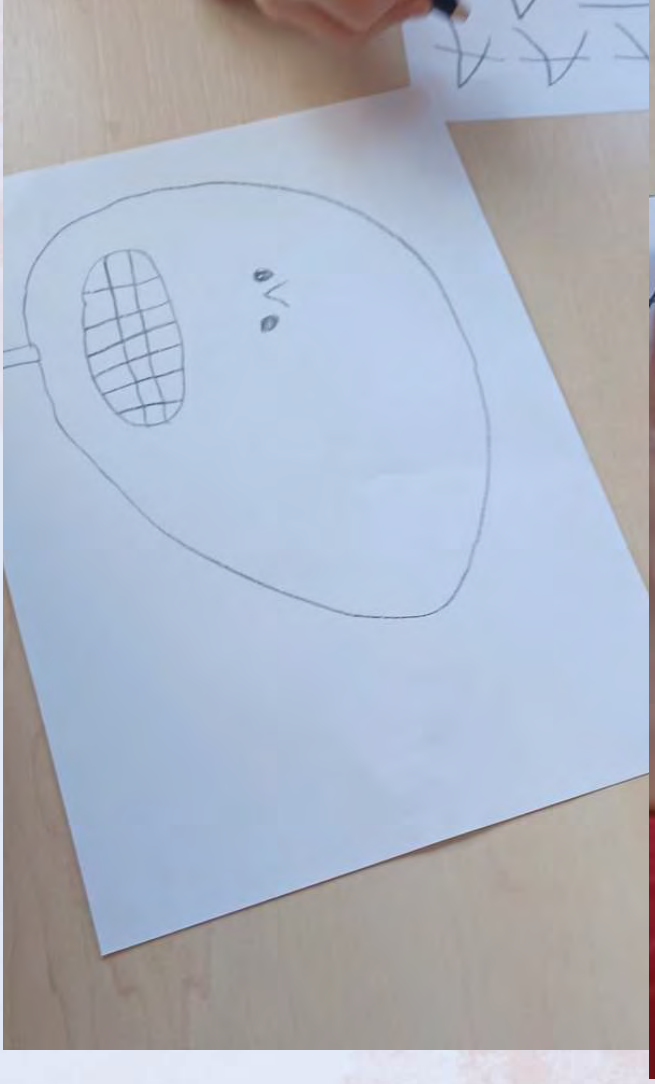

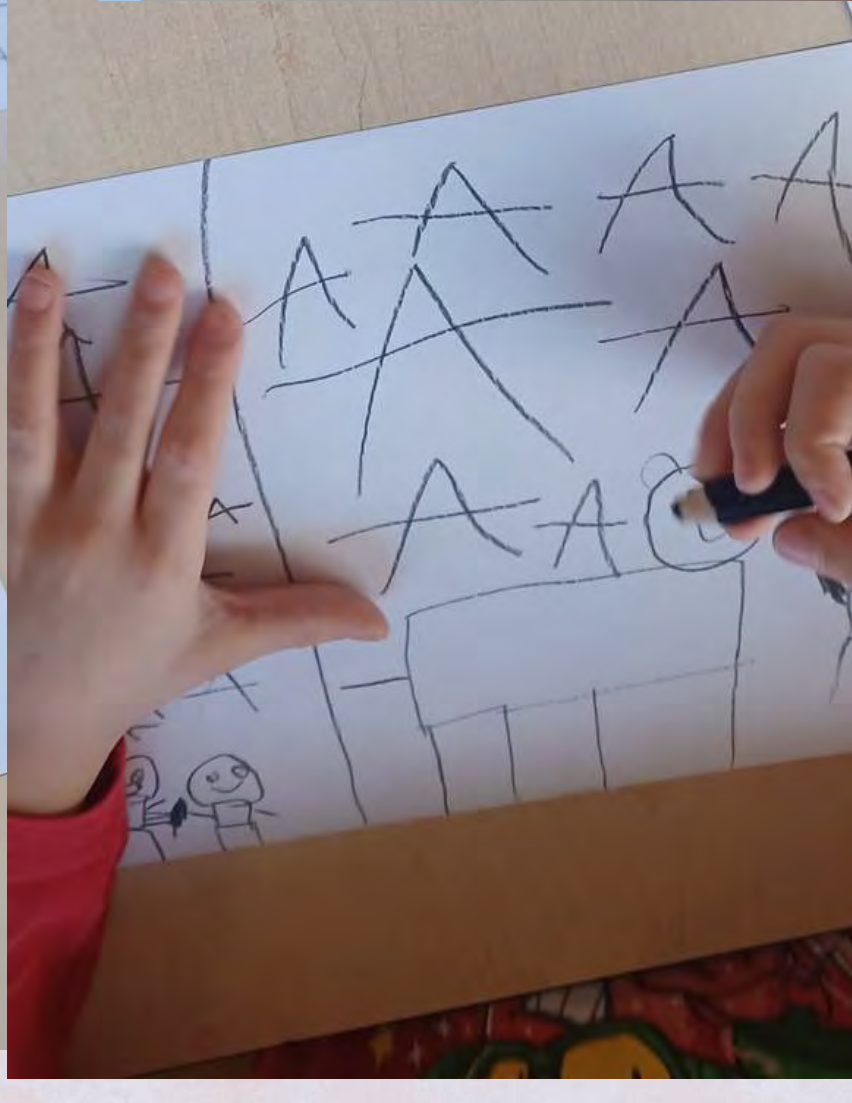

W grudniu zajęliśmy się *Podziwem*.

**Okazało się, że nawet 6 - letnie dzieci mają problem z tym,
by powiedzieć coś o sobie dobrego.
W końcu się udało, chociaż nie było
to łatwe zadanie.**

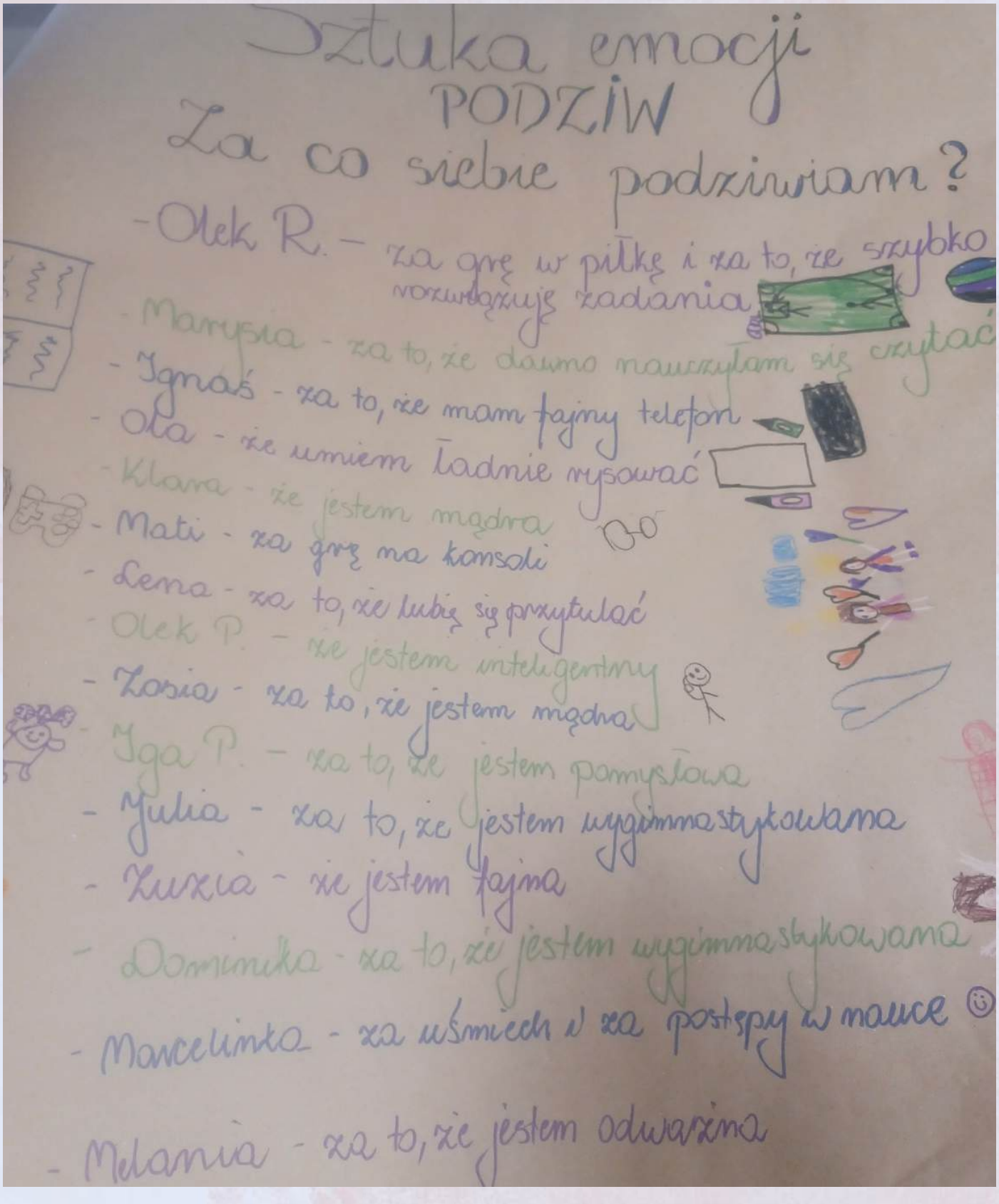

Łatwiej było wyrazić podziw podczas tworzenia rzeźby.

Narysowaliśmy też, to co wywołuje u nas podziw.

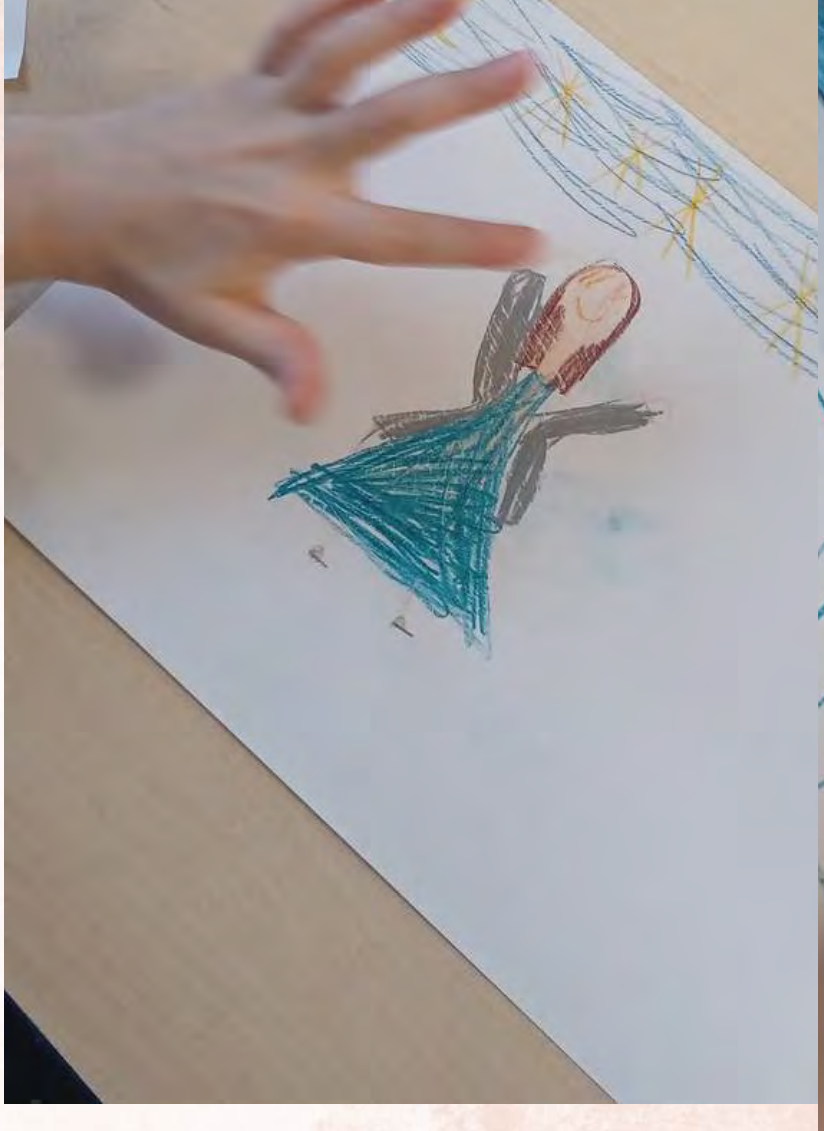

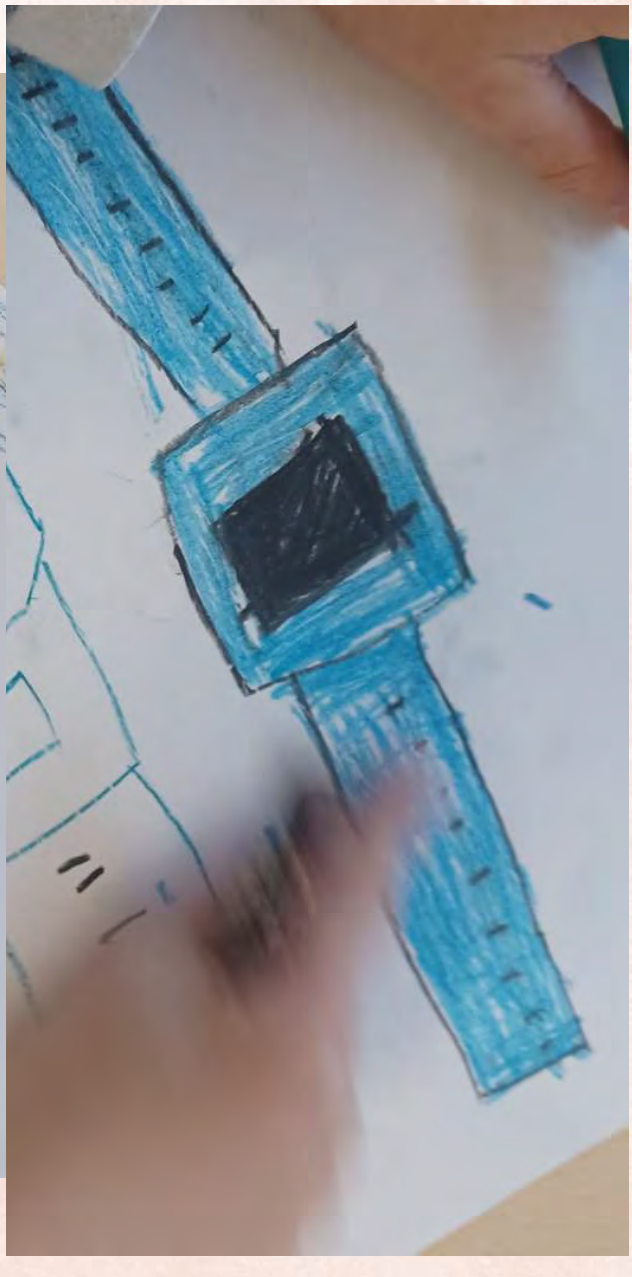

A na koniec zaprezentowaliśmy podziw poprzez “dziki taniec”.

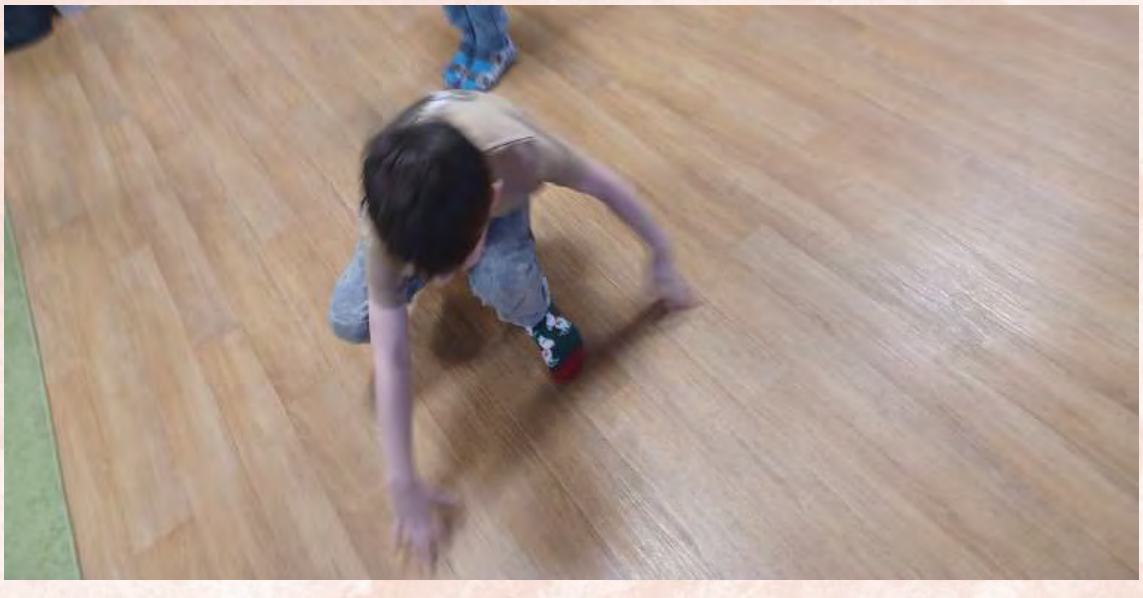

W styczniu na warsztat wzięliśmy *Znudzenie.*

Czy nuda może być inspirująca?
Co dobrego może przynieść nuda?

Na te
i inne pytania,
po długiej debacie, udało nam się uzyskać odpowiedzi.

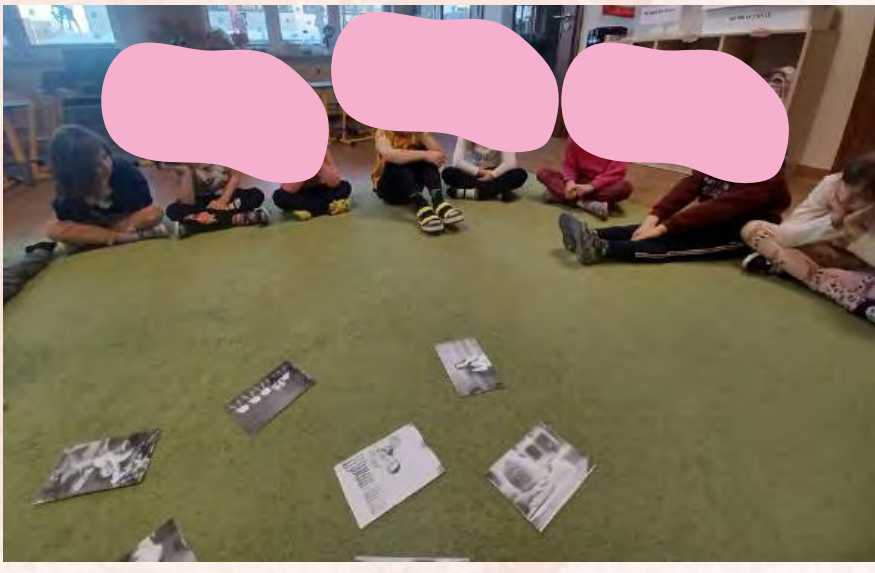

Poprzez ekspresję ciała zaprezentowaliśmy , jak może wyglądać znudzenie.

Z pełną świadomością rzuciliśmy na dywan rzeczy, które są dla nas nudne.
Jak widać na załączonym obrazku, przede wszystkim nudzą nas książki.

Postanowiliśmy napisać opowiadanie o nudzie, a nuż ją odczarujemy?

Proces twórczy...

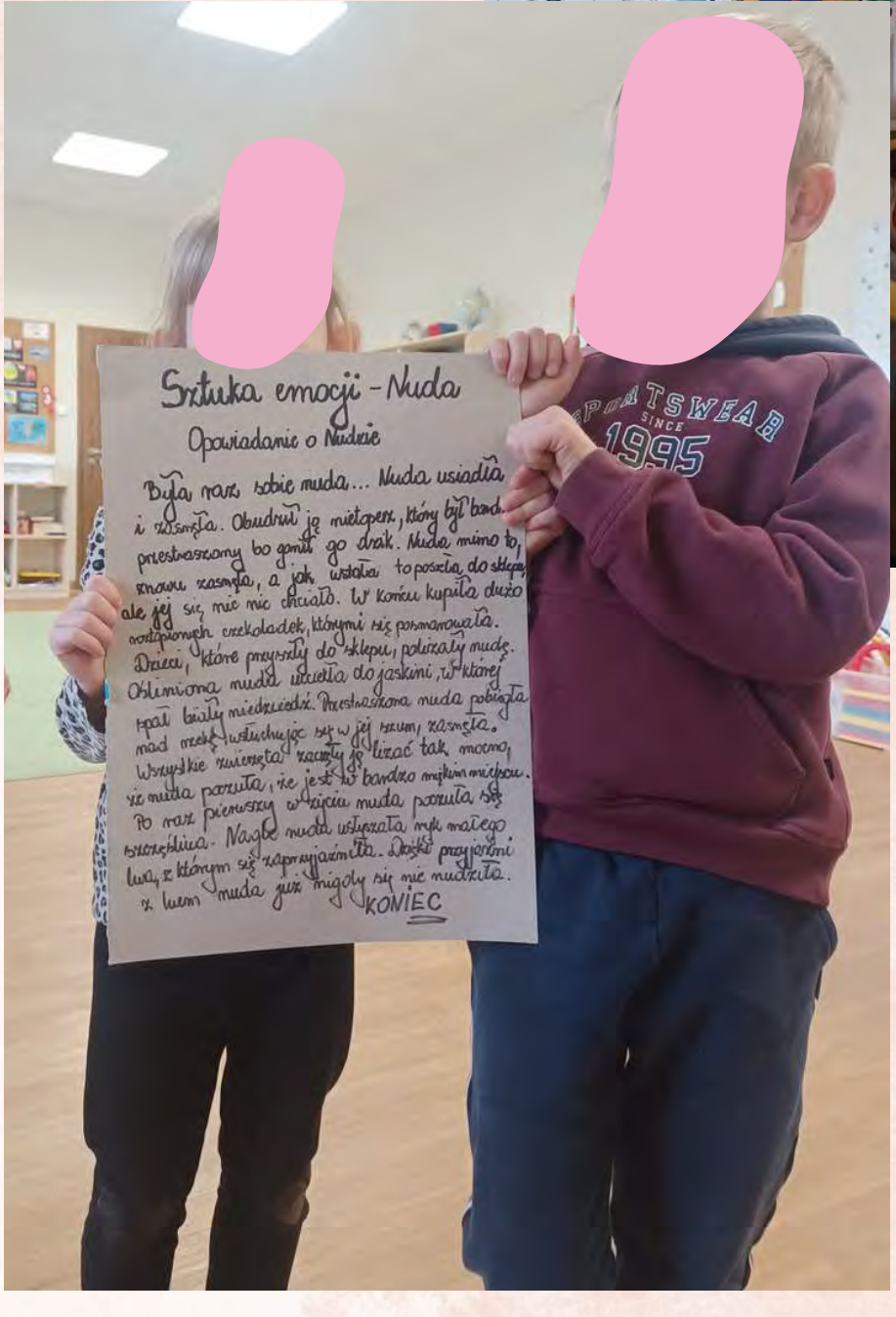

Efekt końcowy...